

# RUBENS, Wystrzeliłem Tobą się

Wystrzeliłem Tobą się  
Lecę, nie zatrzymasz mnie  
Musiś przyznać, też to masz  
Nie możemy latać tak

Wystrzeliłem Tobą się  
Lecę, nie zatrzymasz mnie  
Musiś przyznać, też to masz  
Nie możemy latać tak

Nie czułem już tak dawno dobrze się  
Nie mogę tego znieść, że mało cię mam  
Oczy otwarte, chodzisz, tulisz mnie  
Zarywasz ze mną każdą noc

Nie za-po-mnę  
Ni-gdy jak  
Ra-zem do-brze  
By-ło nam

Wystrzeliłem Tobą się  
Lecę, nie zatrzymasz mnie  
Musiś przyznać, też to masz  
Nie możemy latać tak

Wystrzeliłem Tobą się  
Lecę, nie zatrzymasz mnie  
Musiś przyznać, też to masz  
Nie możemy latać tak

Ty jeszcze nigdy nie zawiodłaś mnie  
Słuchamy nocą starych płyt  
Rozpadam się, ty zmieniasz stan  
Ktoś idealnie dobrał nas

Na pewno rozczaruję cię  
Teraz możesz lecieć też  
Wybaczasz każdy mój zły ruch  
Mamy plażę cały rok

Nie za-po-mnę  
Ni-gdy jak  
Ra-zem do-brze  
By-ło nam

Wystrzeliłem Tobą się  
Lecę, nie zatrzymasz mnie  
Musiś przyznać, też to masz  
Nie możemy latać tak

Wystrzeliłem Tobą się  
Lecę, nie zatrzymasz mnie  
Musiś przyznać, też to masz  
Nie możemy latać tak